

express towarzyski

Andrzej Gass tel./fax 621-74-39



Prawdziwa teatralna baba

ODBIERAJĄC najbardziej prestiżową w środowisku aktorskim nagrodę im. Aleksandra Zelwerowicza powiedziała: – Gdybym od czasu do czasu nie zagrała w komedii, na pewno bym zwariowała! Publiczność pamięta ją jednak najlepiej jako umierającą Barbarę Radziwiłównę z serialu „Królowa Bona” Janusza Majewskiego. Ach, jak wtedy pięknie Jerzy Zelnik rozpoczął!

Anna Dymna w swoim życiu miała wiele powodów do zmartwień, ba! – rozpaczy. Strata męża, wybitnego poety i artysty **Wisława Dymnego**, pożar mieszkania, wypadki samochodowe... Jest jednak niezwykle silną i dzielną kobietą. Potrafiła odbudować swoje życie rodzinne, ma wpatrzonych w nią męża i syna Michała. Piecze dla nich chleb, robi domowe przetwory. Gdy **Kazimierz Kutz** ujrzał ją po dłuższym niewidzeniu – a przybrała wtedy sporo na wadze – rzekł z uznaniem: – Nareszcie jesteś prawdziwą babą! Dupe masz, cyc masz... Pani Anna dość często powtarza ze śmiechem ten niezwykle komplement.

To nieprada, że chodziła za dyrektorem krakowskiego Starego Teatru, **Janem Pawłem Gawiłkiem**, i prosiła go o etat. Jak wyjaśniła w telewizyjnej „Szkole kłamców”, to on zobaczył ją gdy była jeszcze studentką III roku i zaproponował: – Dziecko, gdy skończysz szkołę, zgłoś się do mnie!

Dzieli się, z babską solidarnością, nagrodą otrzymaną w „Palcu bożym” Caldwell, w reżyserii znakomitej młodej reżyserki **Teresy Kotlarczyk**. – To także nagroda dla Teresy! – twierdzi z przekonaniem i oczywiście ma rację. Bo uważa, że przed tą rolą miała „przestój”...

A co robi Anna Dymna na co dzień? Leży na kanapie i wacha róże w przerwach między spektaklami? Skądże, haruje na dwóch etatach: domowym i artystycznym, podróżuje z **Janem Englertem** i jego „Panem Tadeuszem”. I rozmyśla,



Anna Dymna

Fot. Marek Kowalczyk

że za... dziesiąt lat będzie sympatyczną staruszką, grającą role babć otoczonych wnukami. Na razie cieszy się, że ostatni rok przyniósł sporo nagród, w tym za film „Tylko strach”. Los nie rozpieszczał dotychczas Anny Dymnej pod tym względem.

(huma)